

Sygn. akt II W 31/17

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Sobczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Formaniewicz

w obecności Oskarżyciela ---

po rozpoznaniu w dniach 19 września 2017r., 13 grudnia 2017r.

sprawy

M. K. - s. S. i T. z d. R., urodz. (...) w G., przebywa (...) w G., PESEL (...)

obwinionego o to, że:

w dniu 20 listopada 2016 r. około godz. 22:00 w G. przy ul. (...), zakłócił spokój i ciszę nocną A. G., kąpiąc w drzwi jej mieszkania i uderzając pięścią w okna,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

ORZEKA:

1. Obwinionego **M. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. wykroczenia z art. 51 § 1 kw i za to, na podstawie art. 51 § 1 kw wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin;
2. zwalnia obwinionego od obowiązku uiszczenia opłaty, zwalnia obwinionego od obowiązku uiszczenia zryczałtowanych wydatków postępowania, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 31/17

UZASADNIENIE

A. B. (G.) wraz z P. B. i dwójką dzieci ((...)) mieszkali w G. przy ul. (...). Ich mieszkanie znajdowało się na parterze.

dowód: zeznania A. B. (G.) k.9;

M. K. był skonfliktowany zarówno z A. G. i P. B. jak i z E. G.. Toczyły się przeciwko niemu sprawy sądowe, w których był on oskarżany przez wyżej wymienionych.

dowody: zeznania A. B. (G.) k. 9, 58v, zeznania E. G. k. 59, zeznania P. B. k. 59;

W dniu 20 listopada 2016 r. około godziny 19 – stej A. B. (G.) i P. B. odwiedziła siostra A. E. G.. A. G. i P. B. po położeniu dzieci spać siedzieli i rozmawiali z E. G.. P. B. i E. G. pili alkohol.

Około godziny 22.00 P. B. zauważył, że koło ich okien biega M. K.. A. G. (B.) i E. G. również go poznały. Po chwili zaczął on uderzać pięściami w okno kuchenne. Osoby obecne w mieszkaniu pogasiły światła. M. K. zaczął kopać w drzwi wejściowe, wykrzykiwał słowa wulgarne, wyzywał E. G. a potem świecił latarką w okna kuchni i uderzał w szyby.

Z powodu hałasu obudziły się śpiące w mieszkaniu dzieci. W międzyczasie A. G. zawiadomiła policję. M. K. oddalił się przed przyjazdem policji.

dowody: zeznania A. B. (G.) k. 9, 58v, zeznania E. G. k. 59, zeznania P. B. k. 59;

Po tym zdarzeniu A. B. (G.) i P. B. w obawie przez M. K. wyprowadzili się na pewien czas do matki A. B. (G.).

dowód: zeznania P. B. k. 59;

M. K. ma (...) lat, jest kawalerem, ma wykształcenie średnie, utrzymuje się z prac dorywczych za granicą, miesięcznie uzyskuje dochody w wysokości 500 zł.

dowód: dane o obwinionym k. 16, informacja RSoW k. 26;

M. K. w nadesłanych wyjaśnieniach podał, że pokrzywdzeni jedynie pomawiają go o zakłócanie im ciszy, nie można bowiem mówić o zakłóceniu ciszy podczas libacji alkoholowej. Obwiniony wyjaśnił również, że w przeszłości wielokrotnie pomagał finansowo pokrzywdzonym, sprzątał ich podwórko.

wyjaśnienia obwinionego k. 37-37 v

Sąd nie dał wiary obwinionemu **M. K.** ponieważ są one sprzeczne z zeznaniami **A. B. (G.), E. G. i P. B.**, które zostały uznane za wiarygodne. Świadkowie ci zgodnie opisali w jaki sposób obwiniony miał im zakłócać spokój i ciszę nocną w dniu 20 listopada 2016 r. Zeznania tych świadków Sąd ocenił z dużą ostrożnością albowiem są oni członkami jednej rodziny nie mniej jednak Sąd miał na uwadze, że wszystkie te osoby zgodnie wskazywały, że przyczyną zachowania obwinionego były konflikty o wytaczane przez nich sprawy przeciwko M. K.. Obwiniony natomiast utrzymując, że wielokrotnie pomagał świadkom, ze swej strony nie potrafił podać logicznych powodów dla których osoby te miałyby go bezpodstawnie pomawiać. Gdyby bowiem między stronami konfliktu panowały dobre relacje, w/wym. świadkowie nie mieliby żadnego interesu w złożeniu fałszywych zeznań pomawiających go o zachowanie opisane we wniosku o ukaranie. Zeznania wymienionych świadków zostały złożone spontanicznie, różnią się one od siebie drobnymi szczegółami, której jednak nie mają większego znaczenia dla sprawy.

Wskazać też należy, że obwiniony de facto nie negował tego, że miał się on dopuścić zarzucanego mu zachowania wskazując jedynie, że w jego ocenie „nie można zakłócić libacji alkoholowej”. Do tego wyjaśnienia obwinionego w zakresie tego, że świadkowie w czasie pobytu w mieszkaniu A. B. (G.) spożywali alkohol są zbieżne z zeznaniami tych osób, co pośrednio pozwala na wysnucie wniosku, że skoro M. K. wiedział co robiły wskazane osoby to był on tam w tym czasie.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów i protokołów zgromadzonych w toku postępowania, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

Zdaniem Sądu na podstawie zebranego materiału dowodowego wina obwinionego została wykazana w sposób nie budzący wątpliwości.

Wykroczenie z art. 51§1 kw polega na zakłócaniu porządku publicznego, spoczynku nocnego albo wywoływaniu zgorszenia w miejscu publicznym poprzez krzyk, hałas, alarm lub inny wybryk.

Sąd przyjął, że **M. K.** wypełnił znamiona zarzucanego mu wykroczenia ponieważ w dniu 20 listopada 2016 r. około godz. 22:00 w G. przy ul. (...), zakłócił spokój i ciszę nocną A. G., kopiąc w drzwi jej mieszkania i uderzając pięścią w okna.

Obwiniony M. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom z przyczyn opisanych powyżej w uzasadnieniu. Świadkowie w dniu zdarzenia spędzali czas w swoim towarzystwie, w gronie rodzinnym, w mieszkaniu spały małe dzieci. Stukanie do okien i drzwi mieszkania, wykrzykiwanie

wulgaryzmów niewątpliwie zakłóciło im ten czas wieczornego odpoczynku, a okoliczność, że P. B. i E. G. pili wówczas alkohol nie neguje bynajmniej tego stanowiska.

Wykroczenie określone w art. 51 § 1 k.w. jest zagrożone karą grzywny do 5000 zł, ograniczenia wolności albo karą aresztu. W ramach tego ustawowego zagrożenia w niniejszej sprawie sąd uznał, iż odpowiednią sankcją wobec obwinionego jest wymierzenie kary 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin.

Wymierzając wobec obwinionego karę we wspomnianym wymiarze sąd na niekorzyść obwinionego uwzględnił jego uprzednią wielokrotną karalność za wykroczenia. Na korzyść obwinionego Sąd potraktował krótki czas działania.

Wymierzona kara spełnia w ocenie Sądu wszystkie dyrektywy przewidziane w art. 33 § 1 kw. Przede wszystkim jest ona odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu zabronionego. Zdaniem Sądu wymierzona kara nie przekracza również stopnia winy obwinionego. Należy również przypuszczać, że spełni cele zapobiegawcze oraz wychowawcze w stosunku do obwinionego. Czyn, którego popełnienia obwiniony dopuścił się, z uwagi na uprzednią jego karalność za wykroczenia nie może być traktowany w kategoriach incydentu. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że należy stosować się do reguł współżycia w społeczności lokalnej, a naruszenie tych reguł nie jest bezkarne. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 1-szym sentencji wyroku.

Mając na względzie, że obwiniony przebywa obecnie w Zakładzie Karnym Sąd zwolnił go od obowiązku uiszczenia opłaty oraz od obowiązku uiszczenia zryczałtowanych wydatków postępowania, o czym orzeczono jak w punkcie 2-gim sentencji wyroku.